

wtorek, 22.09.2026

Papież: świat rozumie milczenie mniszek, sam potrzebuje ciszy

Powołania nie rodzą się z wdrażania strategii organizacyjnych czy kampanii opracowanych przy biurku, ale z modlitwy, bliskości Ewangelii, z ciszy, poczucia przynależności – powiedział Papież na audyencji dla klarysek kapucynek. Podkreślił, że zmniejszająca się liczba powołań nie może prowadzić do zamknięcia się w sobie czy kompromisów, lecz musi skłaniać do odnowy życia.

Kontemplować Boga i trwać w modlitwie

Papież wskazał na ogromne znaczenie powołania, którym żyją mniszki. Poprzez modlitwę kontemplacyjną, ubóstwo i całkowite przyłgnięcie do Ewangelii realizują one charyzmat św. Franciszka i św. Klary. Ich pierwszym i stałym zadaniem jest kontemplacja rzeczywistości boskich i stała jedność z Bogiem w modlitwie.

Leon XIV zacytował list św. Klary do św. Agnieszki, założycielki klarysek w Pradze: „Wpatruj się umysłem w zwierciadło wieczności, wnieś duszę do blasku chwały, przyłóż serce do obrazu boskiej istoty i przez kontemplację cała się przemieniaj w obraz samego bóstwa”.

Brak powołań to okazja do odnowy

Papież podkreślił, że słowa te określają też perspektywę, w jakiej powinno się patrzeć zarówno na teraźniejszość, z jej dramatami i niepewnościami, jak i na wyzwania dotyczące przyszłości. Wskazał w szczególności na zmniejszającą się liczbę powołań. Mogłoby to skłaniać do wyborów opartych na zamknięciu się w sobie i na kompromisach. Tymczasem trzeba na to spojrzeć z innej perspektywy. Nie powinno nas to niepokoić ani odbierać nadziei – powiedział Ojciec Święty – ale raczej skłonić do odnowy naszego życia i lepszego towarzyszenia tym, którzy pukają do drzwi klasztorów. Trzeba tworzyć radosne i żywe wspólnoty, w których można doświadczać bliskości z Bogiem, serdeczności, wspólnoty i autentyczności relacji.

Pozwólmy działać Bogu

„Powołania – mówił dalej Leon XIV – nie rodzą się z wdrażania strategii organizacyjnych ani z kampanii opracowanych przy biurku, ale z modlitwy, z bliskości Ewangelii, z ciszy, z umiejętności akceptowania siebie wraz z własnymi niedoskonałościami (por. Gał 6,2), z poczucia przynależności do całości, która tworzy jedność. Aby to osiągnąć, Pan nie wymaga od nas, byśmy byli bez skazy, ale byśmy pozwolili się kształtować Jego łasce, pokornie, dzień po dniu”.

Klauzura to powołanie misyjne

Ojciec Święty wskazał też na specyficzną misyjność powołania klauzurowego. Są one znakiem obecności Królestwa Bożego na ziemi. Uczą ciszy, która w społeczeństwie zdominowanym przez pośpiech i hałas pozwala odczuć potrzebę czasu i przestrzeni, w których można się zatrzymać, rozeznawać, bez obawy o utratę ulotnej chwili.

Macie być świadkami ciszy i kontemplacji

Znaczenie mniszego powołania wyrażają zdaniem Papieża słowa Psalmu 9 z dzisiejszej liturgii: „Nie jest to słowo, nie są to mowy, których by dźwięku nie usłyszano; ich głos się rozchodzi na całą ziemię i aż po krańce świata ich mowy”. „Pan wzywa was, byście wychowane w szkole Ewangelii, były Jego świadkami w ciszy i kontemplacji, umieszczając was w historii jako żywą i proroczą pamięć Dobrej Nowiny” – powiedział Ojciec Święty.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/arttykul/128012/>